

Katar uzależniony od imigrantów

3 stycznia 2021

Rząd Nepalu jest zaniepokojony ostatnimi działaniami Kataru. Katmandu krytykuje Dohę za próby rekrutacji Nepalczyków, którzy bez jego zgody mieliby zostać zatrudnieni w katarskich siłach policyjnych. Szacuje się, że obecnie w Katarze mieszka blisko 400 tysięcy nepalskich imigrantów.

Nepalski Departament Zatrudnienia Zagranicznego zakazał na sześć miesięcy działalności trzech agencji zatrudnienia. To odpowiedź na prowadzenie przez nie rekrutacji do pracy w Katarze, bez uzyskania wcześniejszej zgody nepalskich władz. Ogółem zgłosiło się do nich kilkuset młodych Nepalczyków, skuszonych możliwością zarabiania w pracy dla katarskiej policji.

Na terenie jednej z agencji zatrudnienia stwierdzono zresztą obecność limuzyny, mającej należeć do Ambasady Kataru w Katmandu, a także jednego z jej urzędników. Sami Katarczycy zaprzeczają tym doniesieniom, twierdząc, że nie brali udziału w rekrutacji nepalskich pracowników. Tym samym odrzucają oni oskarżenia o chęć utworzenia syndykatu z nepalskimi agencjami zatrudnienia.

Sami Nepalczycy są zaniepokojeni działaniami podjętymi przez nepalski rząd. Uważają oni, że represje wobec agencji zatrudnienia zmniejszą popyt na pracowników z tego azjatyckiego kraju. Już wcześniej Katarczycy byli zresztą krytykowani za swoją aktywność na nepalskim rynku pracy. Chodziło wówczas o utworzenie Katarskiego Centrum Wizowego, mającego omijać oficjalne ustalenia Katmandu z Dohą.

Katarscy obywatele stanowią obecnie tylko 12 proc. mieszkańców swojego własnego państwa. Nepalczycy są zaś drugą największą nacją pracującą w Katarze, ustępując w tym względzie jedynie

Hindusom. O ich zatrudnianiu przez Katar stało się głośno, gdy pojawiły się doniesienia o dużej ilości zgonów wśród Nepalczyków budujących stadiony na przyszłoroczne piłkarskie mistrzostwa świata.

Na podstawie: Nepalitimes.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)